

Kolorowe Jarmarki

Kiedy patrzę hen za siebie
W tamte lata co minęły
Czasem myślę co przegrałam
Ile diabli wzięli
Co straciłam z własnej woli
Ile przeciw sobie
Co wyliczę to wyliczę
Ale zawsze wtedy powiem,
Że najbardziej mi żal:

Kolorowych jarmarków, blaszanych zegarków
Pierzastych kogucików, baloników na druciku
Motyli drewnianych, koników bujanych
Cukrowej waty i z piernika chaty /x2

Gdy w dzieciństwa wracam strony
Dobre chwile przypominam
Mego miasta słyszę dzwony
Czy ktos czas zatrzymał?
I gdy pytam cicho siebie
Czego żal dziś Tobie
Co wyliczę to wyliczę ale zawsze wtedy powiem
Że najbardziej mi żal

Kolorowych jarmarków.....